Głównym zadaniem powłok polimerowych jest zabezpieczenie podłogi przed ścieraniem się pod podeszwami butów stąpających po niej ludzi

Większość z nas, pracujących w branży profesjonalnego sprzątania, zwraca uwagę na rzeczy i zjawiska charakterystyczne dla naszego środowiska. Jesteśmy wyczuleni i łatwiej dostrzegamy np. czyste posadzki, zauważamy profesjonalny sprzęt będący na wyposażeniu personelu na obiekcie. Podobnie jak w naszym codziennym życiu, rzecz ma się w przypadku np. oglądania filmów.

Ja na przykład bardzo często dostrzegam i zachwycam się błyszczącymi amerykańskimi podłogami, jakie można zobaczyć w pomieszczeniach, gdzie rozgrywa się filmowa fabuła. Nigdy nie mogę wyjść z podziwu dla ich niepowtarzalnego wyglądu. Zawsze robiło to na mnie wrażenie, tym bardziej, że w naszym kraju trudno raczej spotkać tak wyglądające posadzki.

Trudno się dziwić takiemu stanowi rzeczy, przecież Amerykanie mają ponad 50-letnie doświadczenie w zabezpieczaniu posadzek powłokami polimerowymi. Od momentu, kiedy numerem 1 na podłodze w Stanach stała się płytka VCT (Vinyl Composition Tile) podobna do znanej nam dobrze płytki PVC, narodził się potężny przemysł chemiczny mający na celu produkcję powłok polimerowych do zabezpieczania tych właśnie płytek.

Ich głównym zadaniem było i jest nadal do dnia dzisiejszego zabezpieczenie podłogi przed ścieraniem się pod podeszwami butów przechodzących ludzi czy przejeżdżających kółek wszelkiego typu wózków. Stąd też należy upatrywać pochodzenia potocznej nazwy, jaką jest termin „powłoka zabezpieczająca", który doskonale się przyjął w naszej branży i jest powszechnie stosowany przez ludzi z nią związanych.

Powłoka polimerowa, której grubość wynosi przeciętnie ułamki milimetra ma zabezpieczać przed drobnymi zarysowaniami powstającymi na skutek użytkowania podłogi, a powodującymi jej ścieranie w dłuższym okresie czasu. Przyczyną tego zawsze były drobiny piasków, pyłów i brudu, które pod podeszwami butów i kółek wózków działają jak drobnoziarnisty papier ścierny. Uszkadzają one powierzchnię podłogi tworząc mikroskopijne zarysowania i bruzdy, w które wnikają z kolei cząstki brudu.

Proces niszczenia posadzki następuje w bardzo krótkim czasie, wierzchnia warstwa zostaje po prostu starta. Zabezpieczenie podłogi powłoką polimerową powoduje, że w pierwszej kolejności ściera się właśnie sam polimer zostawiając podłogę niejako nietkniętą. Wszelkie zarysowania i uszkodzenia mechaniczne dotykają najpierw powłokę polimerową, pozostawiając strukturę podłogi nienaruszoną. Jest to najważniejszy powód, dla którego stosuje się powłoki zabezpieczające – przedłużenie żywotności zainstalowanej posadzki oraz jej pierwotnego wyglądu.

Są też inne powody, dla których stosuje się powłoki zabezpieczające, nie mniej ważne. Gdyby podłóg nie zabezpieczano powłoką, szybko by matowiały i traciły swój pierwotny blask i kolor. Wnikający brud w uszkodzone i porysowane mikropory podłóg jest bardzo trudny do usunięcia nawet za pomocą maszyn czyszczących. Owszem jesteśmy w stanie usunąć wierzchnią warstwę brudu przylegającą do podłogi, ale nie jesteśmy w stanie usunąć brudu tkwiącego w mikroskopijnych zakamarkach struktury posadzki.

Cząstki brudu i zanieczyszczeń nieusuniętych ze struktury sprawiają, że podłogi bardzo szybko szarzeją oraz tracą swój pierwotny kolor. Powłoka polimerowa zakleja pory podłogi i przez to nie pozwala na wniknięcie cząstkom brudu wewnątrz struktury podłogi. Brud i zanieczyszczenia pozostają na wierzchu pierwszej warstwy polimeru i nie powodują szarzenia podłogi. To kolejny argument przemawiający za tym, żeby stosować powłoki zabezpieczające.

Z faktem, iż zanieczyszczenia pozostają na wierzchu warstwy polimerowej wiąże się kolejna zaleta powłok. Otóż po nałożeniu i wyschnięciu kolejnych warstw polimeru, powłoka staje się bardzo gładka, tworzy bardzo jednolitą strukturę pozbawioną mikroporów. Cząstki brudu, które w procesie użytkowania posadzki zostają naniesione, nie są w stanie się przyczepić do powłoki. Brak jest zakamarków i mikroporów, w które mogłyby wniknąć i pozostać.

Dlatego tak bardzo łatwo jest czyścić posadzki zabezpieczone powłoką. O wiele łatwiej i szybciej niż ma to miejsce w przypadku posadzek niezabezpieczonych. W tym miejscu każdy manager zwróci swoją uwagę na aspekt ekonomiczny – utrzymanie w czystości posadzki zabezpieczonej wymaga o wiele mniej nakładów finansowych, które są ponoszone na ludzką pracę, maszyny czyszczące oraz środki chemiczne do czyszczenia.
poprzednia - następna »»